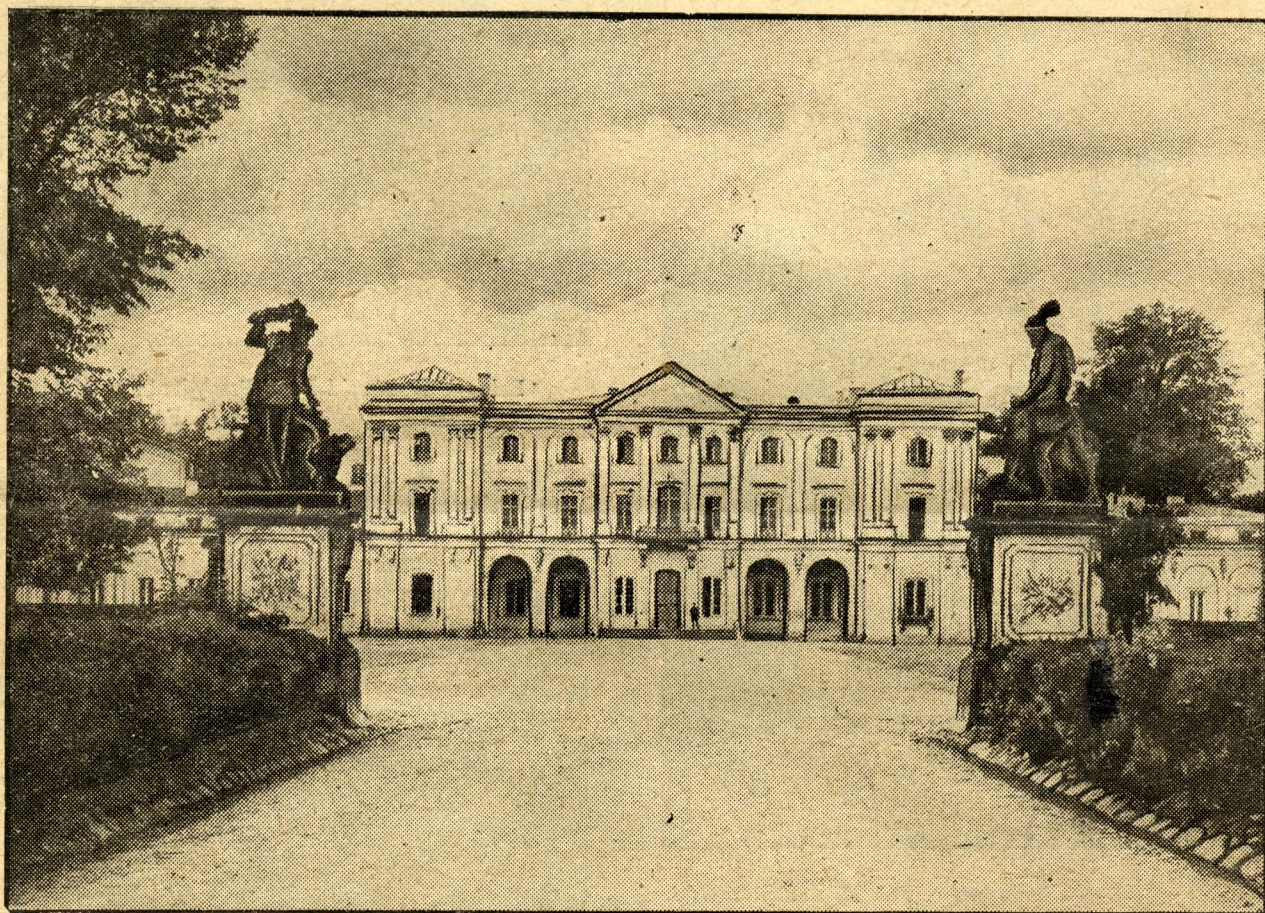


Wojewódzka Biblioteka Publiczna
Im. Łukasza Branickiego
CZYTELNIA PRASY

POLSKA

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE



Dawny Pałac Branickich, obecna siedziba Urzędu Wojewódzkiego w Białymstoku. Fot. H. Poddebski.

W skład obecnego województwa białostockiego wchodzi tereny, zamieszkałe odwiecznie przez Lechitów, Rusów oraz nieistniejące już litewskie plemię Jadźwingów, a zespolone w jedno mocą wiekopomnych ślubowań Unji Lubelskiej, oraz braterstwa broni w okresie Królewskiej Rzeczypospolitej, jak i podczas stuletnich walk o niepodległość, ukoronowanych zmartwychwstaniem Polski.

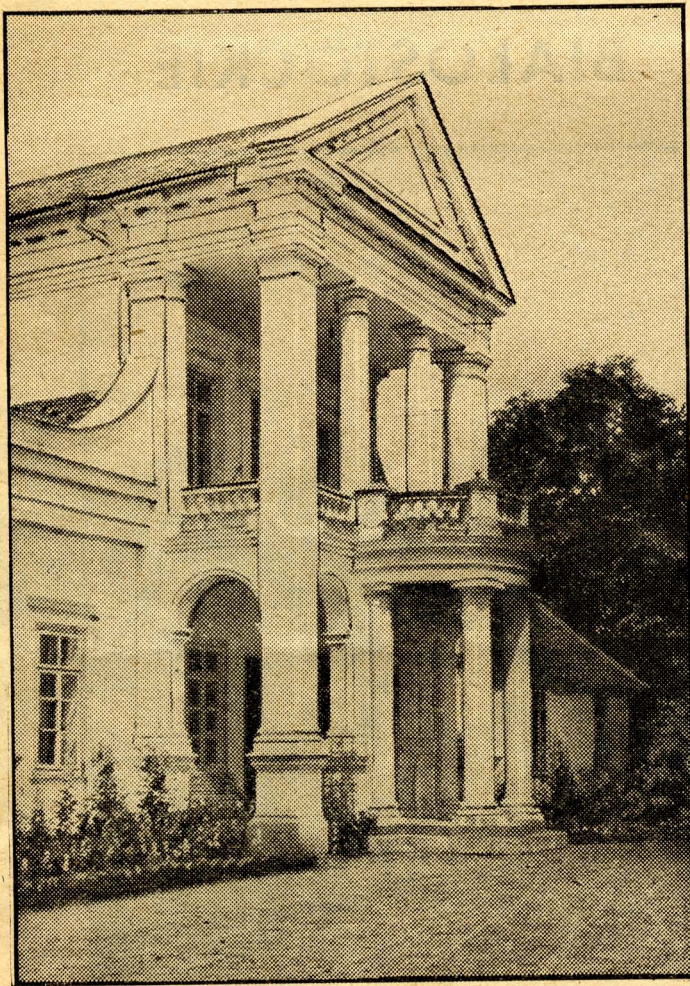
Terytorjum to jest, historycznie biorąc, zlepkiem ziem o różnej przeszłości i kulturze, różnych tradycjach, a także o wielkich folklorystycznych różnicach. Jego zachodnie powiaty — to część Mazowsza, jego zaś wschodnie strony, zamieszkałe w części przez ludność białoruską, w przeciwieństwie do Wielko- i Małopolski, które w okresie średniowiecza przyswajały sobie w szybkim tempie cywiliza-

cję zachodnią, — wystawione były od zarania dziejów na wpływy kultury wschodnio-bizantyjskiej. Toteż w tym czasie, gdy Polskę Piastowską zaczęły pokrywać nietylko wspaniałe romańsko-gotyckie świątynie, ale i warowne, murowane zamki, bogate opactwa i murami oraz basztami okolone, obronne miasta — to na wschodnich naszych rubieżach, na przestrzeni, która obejmuje dzisiejsze województwo białostockie, szumiała jeszcze pierwotna puszcza, w głębi której kryły się skupiska ludzkie w drewnianych grodach, otoczonych ostrokołami, a wznoszących się często na ręcznie usypanych wzgórzach, wśród niedostępnych moczarów.

Ludy dzisiejszej grodzieńszczyzny, suwalszczyzny i Podlasia żyły w nieustannej zawierusze wojennej, a ziemie ich stanowiły połąć kraju, przez który

przechodziły dawne granice Korony i Litwy i kędy ciągnęły się szlaki, któremi przewalały się na Polskę watahy dzikich Jadźwingów zza Buğu, zapuszczając łupieskie zagony włąb zasobnych ziem laskich.

I w późniejszym okresie staczano tu nieraz zacięte boje, których niememi świadkami są dziś jeszcze stojące, niejedne stare drzewa-weterany. Był to przede wszystkim teren wielu krwawych zapasów Polski z Moskwą za czasów Królewskiej Rzezypospolitej oraz ze Szwedami, — bojąw, które posłużyły naszemu wielkiemu pisarzowi, Henrykowi



Podorosk Fot. E. Kazimi rowski.

Charakterystyczny dwór murowany z XIX w.

Sienkiewiczowi za temat do jego słynnej „Trylogii”, a zwłaszcza do „Potopu”, którego akcja rozgrywa się w wielu miejscowościach obecnego województwa białostockiego. Lała się tu obficie krew i podczas powstańczych walk w okresie niewoli. Krew zrosiła te ziemie i w czasie ostatniej wielkiej wojny, a zwłaszcza podczas kampanji bolszewickiej, gdy nasze dzielne wojska w zwycięskim pochodzie z pod Warszawy, sforsowawszy Niemen, zdobyły Grodno.

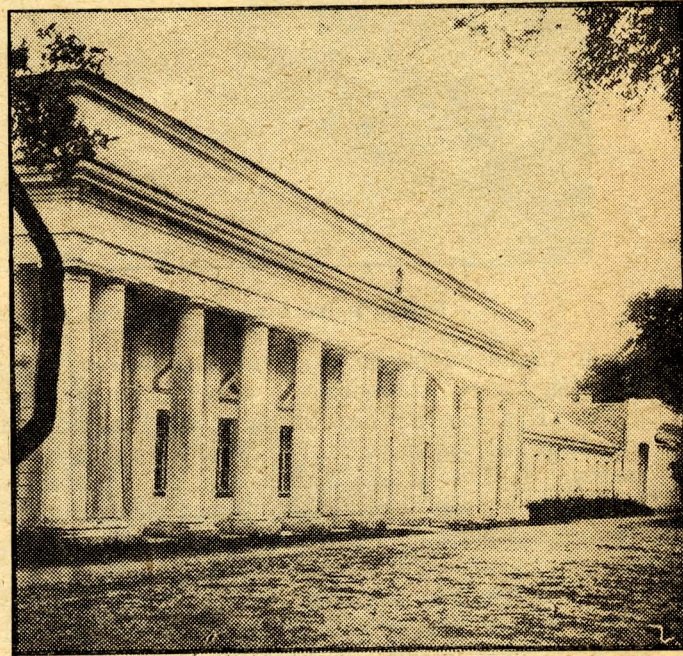
Puszcze tutejsze, o wiele rozleglejsze i niedostępniejsze dawniej niż teraz, tworzyły przyrodzoną twierdzę ochronną, w której starodrzewia było wbród, dlatego też nie kwapiono się tu do murowanego budownictwa. Tajemnicze usypiska, kurhany, mogiły, to wyłączne tu prawie ślady tych zamierzonych czasów, a jedynym zabytkiem murowanym,



Pałacyk myśliwski Pana Prezydenta w Białowieży

Fot. E. Kazimi rowski.

który zachował się z tej wcześniejszej doby, jest starożytna cerkiew św. Borysa i Gleba w Kołozy pod Grodnem. Dopiero w połowie XVI w. po połączeniu się Litwy z Polską, okolice te zaczęły się w szybkim tempie cywilizować i murować.

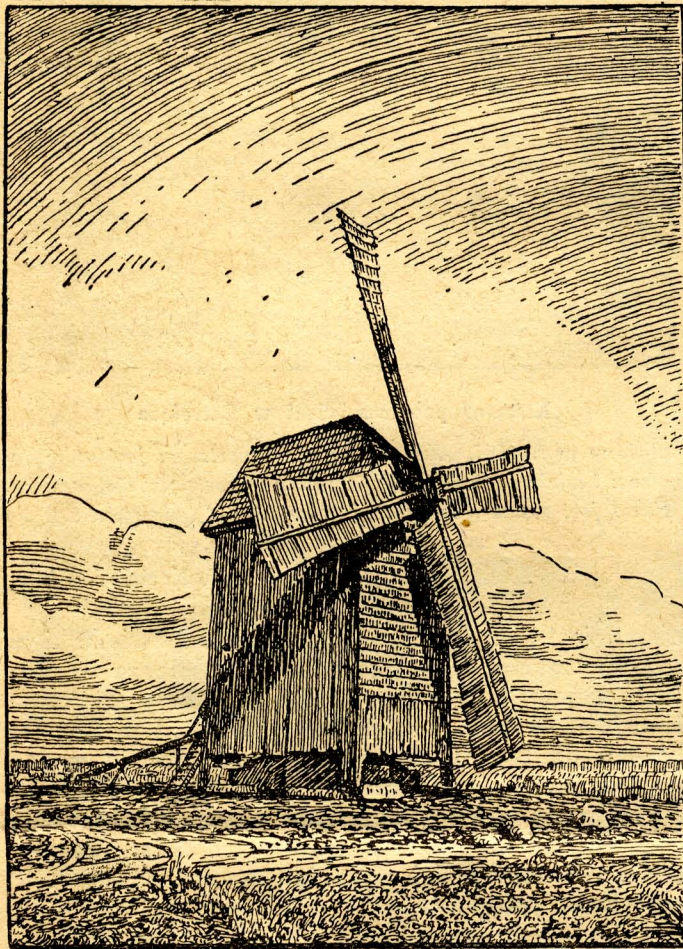


Dawny pałac hr. Tyszkiewiczów w Swisłoczy.

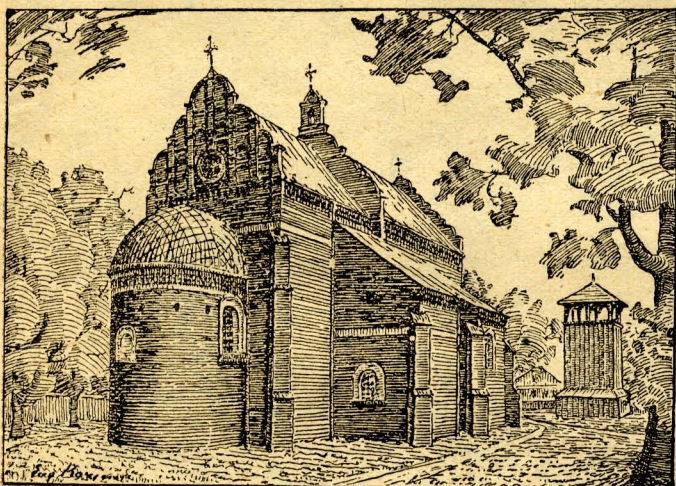
mieszczący obecnie Gimnazjum Państwowe.

Fot. M. Richter.

Kierowały się tu i ścierały ze sobą trojaki wpływy. Krzyżacki, który oddziałował bardzo silnie na budownictwo kościelne i warowne po mazowieckiej stronie, dalej bizantyjski, który szedł wciąż z obrządkiem greckim, wreszcie zachodnio-europejski wpływ

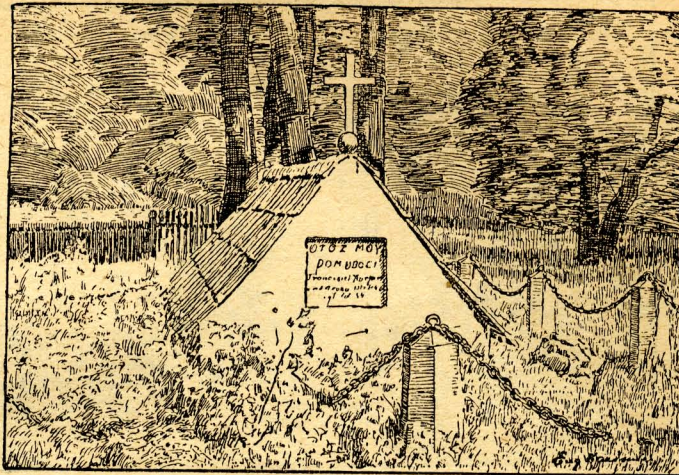


Wiatrak — częste urozmaicenie krajobrazu tych stron
Rys. E. Kazimi rowski.



Zabytkowy kościół w Broku nad Bugiem

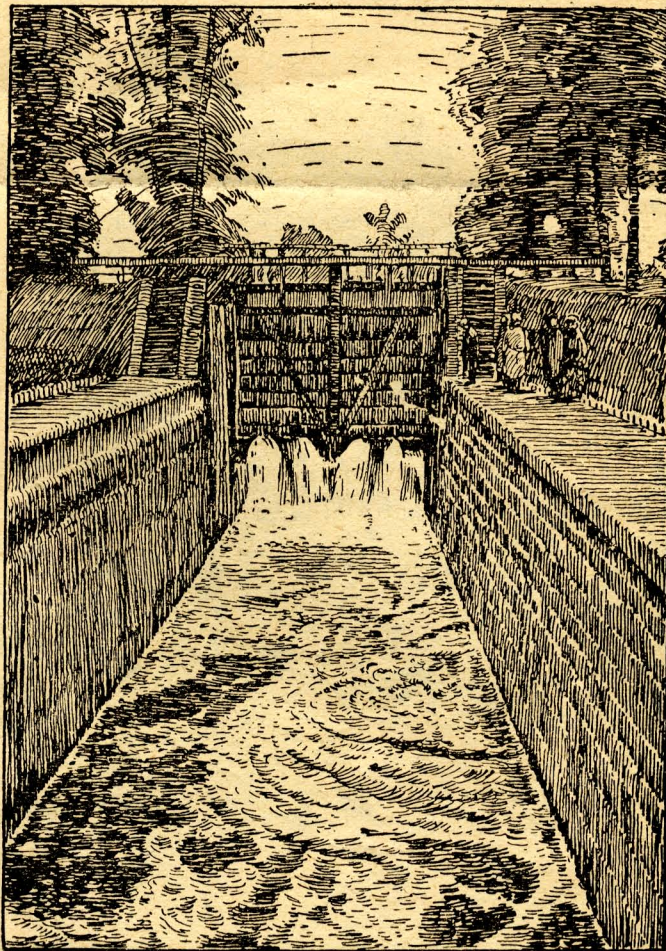
pochodzący z XVII w. w duchu późnego gotyku, przechodzącego w renesans, z piękną, starożytną amboną. W mieście znajdują się szczątki zamku biskupów płockich i starożytna bóżnica. Brok, dziś miejscowość letniskowo-wypoczynkowa, znajduje się u ujścia rzeki Brok do Bugu na skraju „Puszczy Białej”.



Grób Franciszka Karpińskiego w Lyskowie

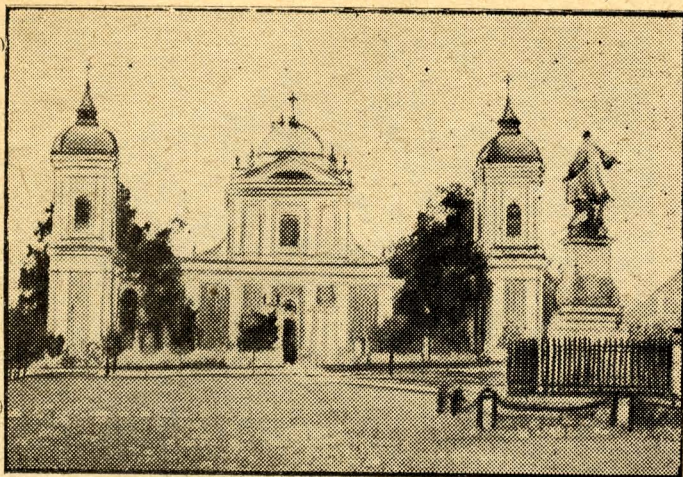
znanego poety z czasów Stanisławowskich, którego utwory, jak pieśń: „Kiedy ranné wstają zorze”, kolenda „Bóg się rodzi”, oraz pieśń na Boże Ciało „Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z rzeba” — są nam wszystkim znane. Miał on za swe utwory przydomek „poety serca”. — Pod koniec życia mieszkał w swym maj. Chorowszczyźnie, a został pochowany na cmentarzu parafialnym w Lyskowie. Na grobie kazał umieścić napis: „Oto mój dom ubogi”.

Rys. E. Kazimi rowski.



Upust Kanału Augustowskiego w Niemnowie

Kanał ten zaprojektował gen. Prądzyński, a wykonał gen. Metelski. Ma on za zadanie połączenie dorzecza Niemna z Wisłą.
Rys. E. Kazimi rowski.

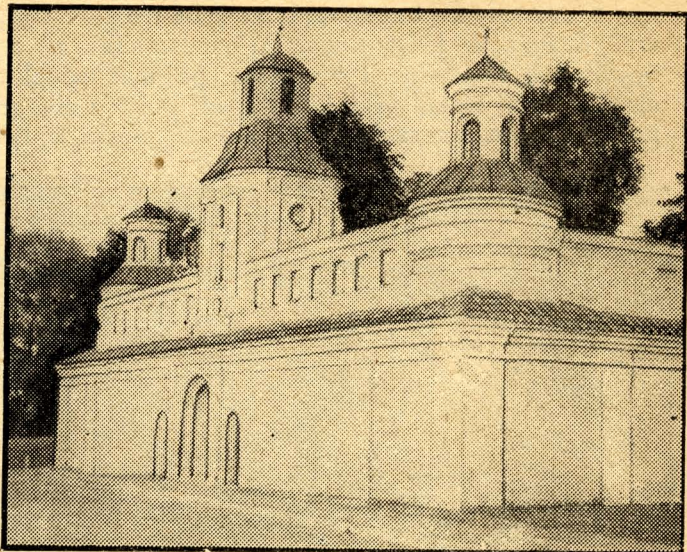


Kościół i pomnik S. Czarnieckiego w Tykocinie

Starostwo Tykocińskie otrzymał dziedzicznie S. Czarniecki za swe nadzwyczajne zasługi wojenne, a po śmierci wielkiego wodza przeszło w posagu za córkę do Branickich, którzy wystawili tu pałac oraz pomnik bohaterskiemu hetmanowi.

Polski. Ten ostatni z polonizacją bojarów i ziemianstwa kresowego, odniósł zdecydowane zwycięstwo.

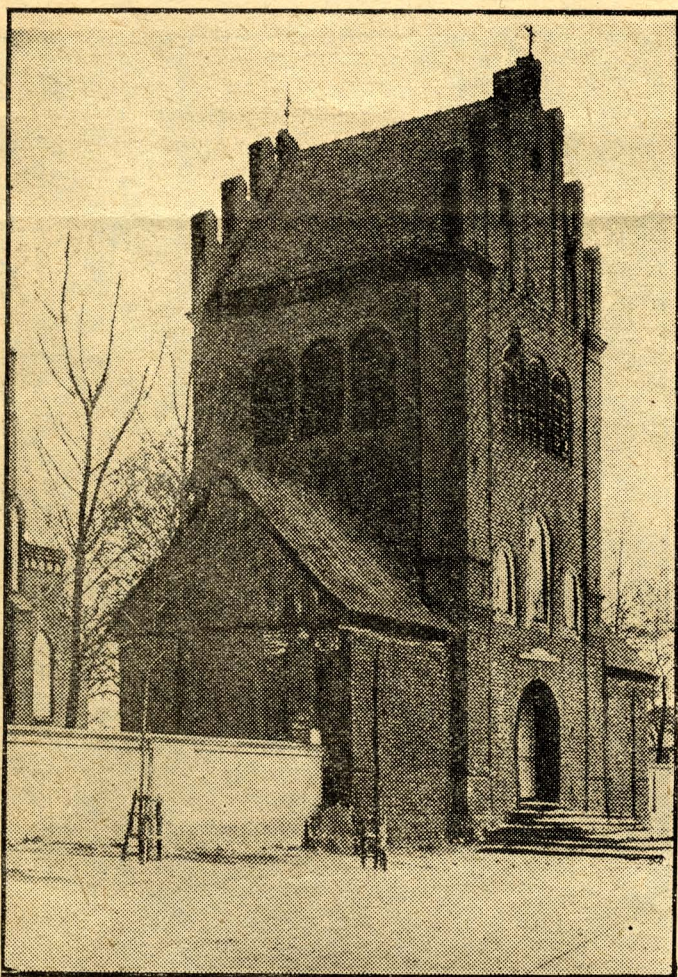
Województwo białostockie, będące jakby pomostem między Polską Środkową, a kresami wschod-



Klasztor pobernardyński w Ostrołęce

założony w r. 1666. Kościół wraz z klasztorem jest otoczony murem i wieżami, jako punkt obronny w razie napaści wrogów. Miasto jest znane też przez bitwę w r. 1831, gdzie wstawił się ze swą artylerią gen. Bem.

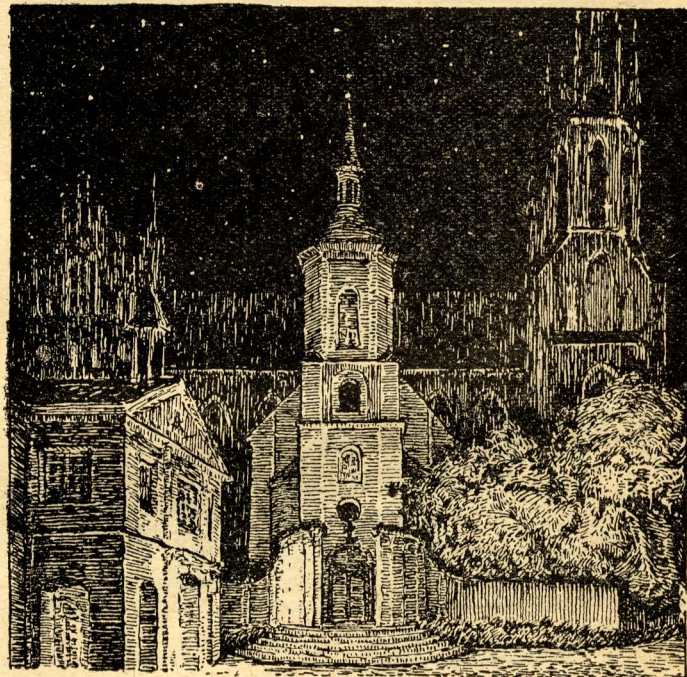
Fot. E. Kazimirowski.



Starożytna dzwonnica w Myszyncu.

najdawniejszy bo z XVII w., zabytek budownictwa na Kurpiowszczyźnie.

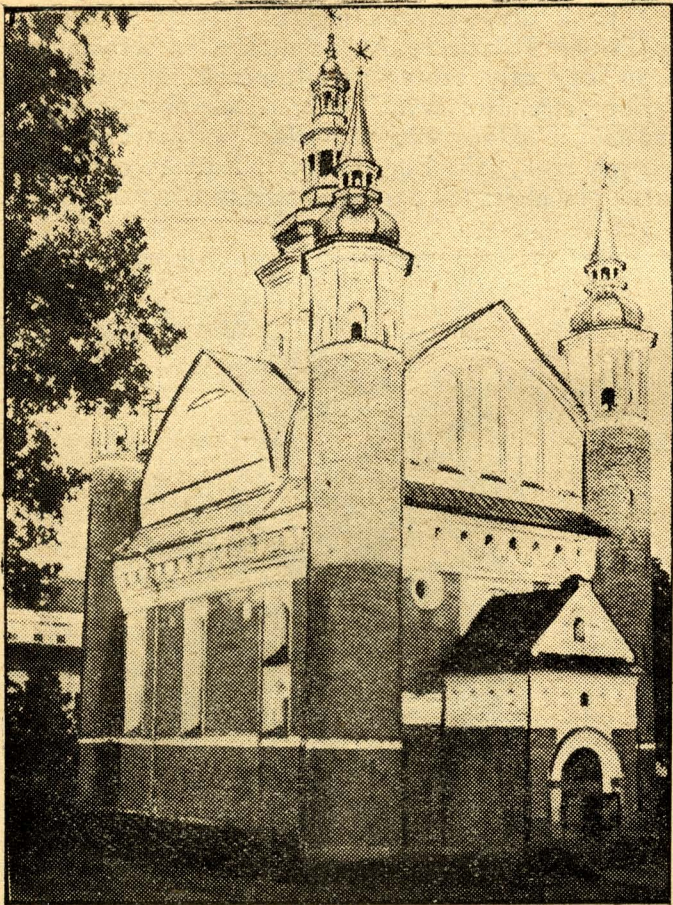
Fot. Macura.



Stary kościół w Białymstoku.

pochodzący z r. 1617, jest najstarszym budynkiem w mieście.

Rys. E. Kazimirowski.

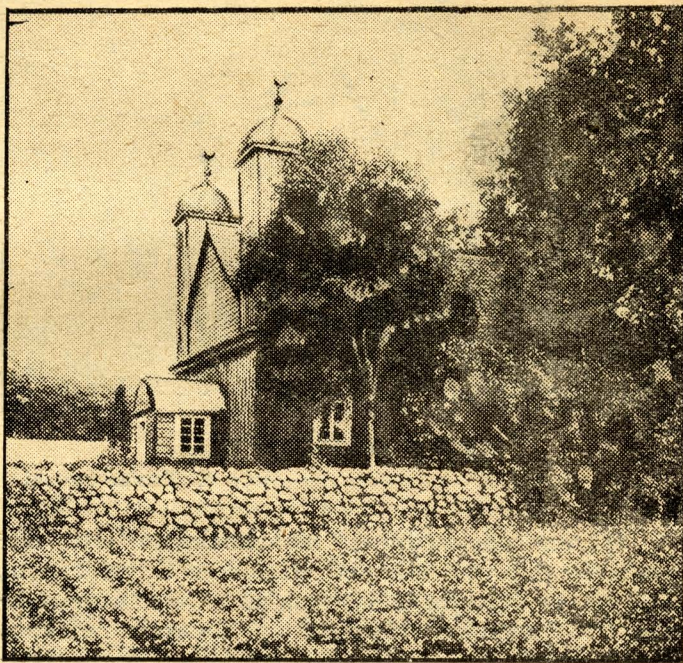


Obronny kościół pobazylijański w Supraślu Fot. M. Richter.
łączy w sobie gotyk z cechami bizantyjsko-romańskimi i pochodzi z r. 1569. Jest jednym z ciekawszych zabytków dawnego budownictwa kościelno-obronnego. Posiada kształt czworoboku z basztami na narożnikach i kruchtę na przodzie. Miasteczko położone nad rzeczką tego samego imienia, w otoczeniu rozległych lasów jest miejscowością letniskowo-wypoczynkową.



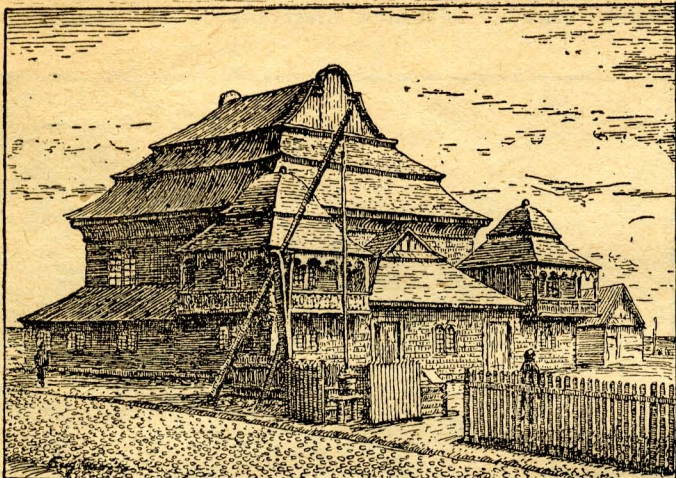
Stara cerkiew drewniana w Łyskowie.

Meczet i cmentarz tatarski w Kruszynianach. Fot. M. Richter.



Wśród mieszkańców naszych ziem kresowych znajduje się pewna ilość Tatarów, którzy spolszczyli się całkowicie, zachowując jednak swą wiarę, a za bitność na polach walk otrzymawszy indygenaty szlacheckie, stali się najwierniejszymi synami nowej ojczyzny. W szeregu miejscowości stworzyli nawet większe skupienia, posiadając własne meczety, cmentarze i mułłów. Jedną z takich wiosek tatarskich, są Kruszyniany.

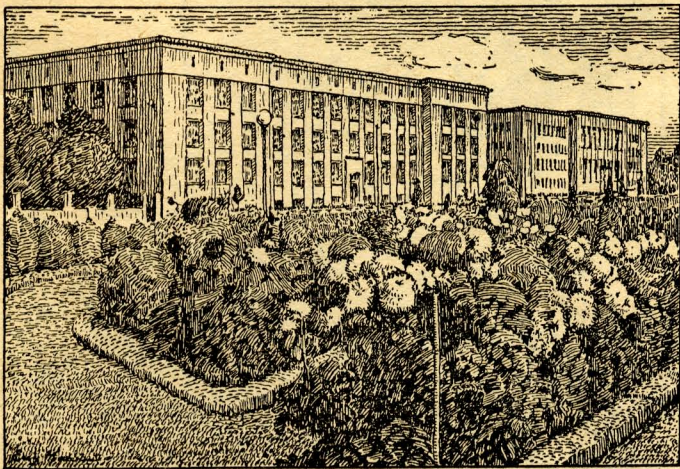




Synagoga drewniana w Wołpie

Rys. E. Kazimirowski.

Teren województwa białostockiego jest niezmiernie ciekawy tak pod względem turystycznym, jak przyrodniczym i malarskim. Całe województwo to szeroka równina, przeważnie nizinna, a miejscami tylko pagórkowata i falista o charakterze głównie rolniczym. Cechują je znaczne obszary leśne, rzec można, największe w Polsce, gdyż obejmuje ono przestrzenie dawnych bezkresnych i nieprzebranych puszczy, jak: Kurpiowska z Zieloną i Myszeniecką, i jak Białowieska, ze Świsłocką, Ładzka i Szereszewska, których dość poważne niedobitki i dziś jeszcze zachwycają i cieszą oczy turysty polskiego. Największe skupiska borów znajdują się w powiatach bielskim, augustowskim, suwalskim — tworząc, nieprzebrane rezerваты zdrowego, żywicznego powietrza.

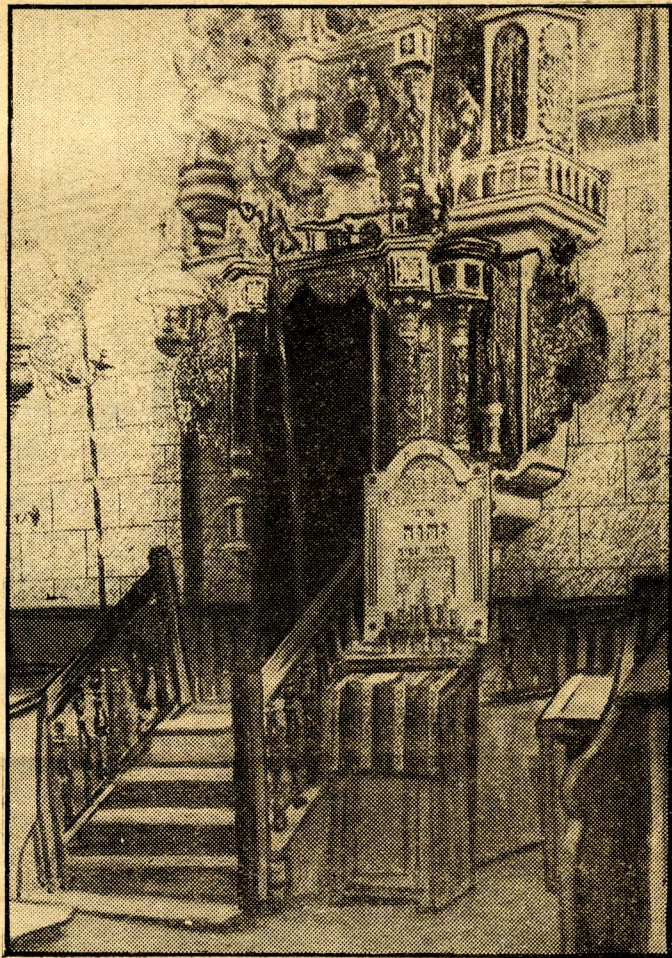


Izba Skarbowa i Sąd w Białymstoku

Rys. E. Kazimirowski.

Białystok pod rządami polskimi stopniowo zaciera ślady panowania rosyjskiego, tworząc nowe piękne dzielnice i parki, wznosząc monumentalne gmachy, aby choć w części upodobnić się do tych czasów, kiedy nazywano go „Wersalem Północy”. W pierwszym rzędzie należy tu wymienić potężne gmachy Sądu i Izby Skarbowej. Odcinają się one rozmachem i powagą, od brzydkich, bezstylowych budynków z okresu gospodarki moskiewskiej. Jest to dowodem, że wszystko co piękne zawdzięcza Białystok tylko ręką polską, czy to z okresu rządów Braniczyców, czy też obecnie odrodzonej Rzeczypospolitej.

Urok województwa podnosi jeszcze największe w Polsce Pojezierze Augustowskie, w obrębie którego leży cały szereg prześlicznych, malowniczych jezior „strumieniowych” o brzegach obramowanych lasami. Obfitość wód w postaci jeszcze kilku większych rzek, jak: Bug, Narew i Niemen oraz całej sieci pomniejszych rzeczek, wijących się kręto, na



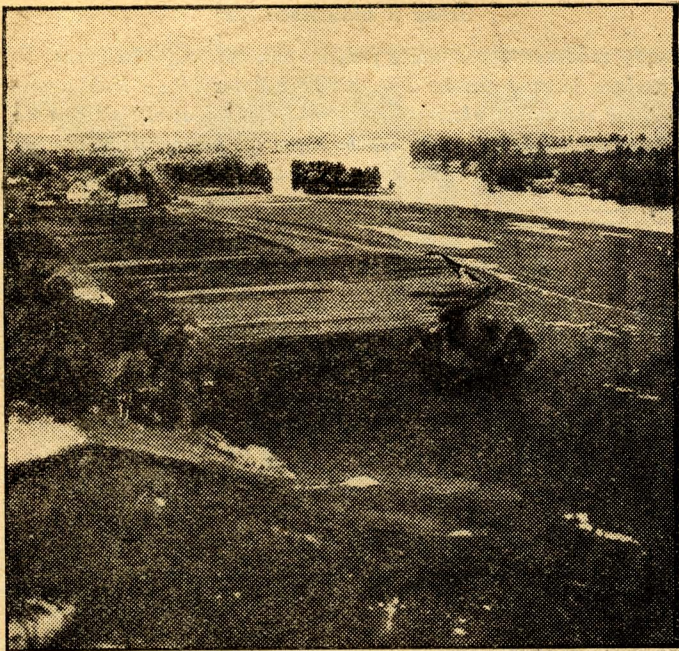
Wnętrze synagogi w Wołpie

Fot. E. Kazimirowski.

Na terenie Białostoczczyzny znajduje się cały szereg starych, przepięknych synagog z XVI i XVII w., które tu się zachowały, gdy w innych miejscowościach zostały spalone, w większości podczas buntów Chmielnickiego. Są one budowane w stylu staropolskim o łamanych, pełnych wdzięku, dachach gontowych, gankach i przybudówkach. Te charakterystyczne budowle składają się z kilku części, a mianowicie środkowej, wielkiej hali męskiej, zwykle dwukondygnacyjnej, oraz szeregu przybudówek, z których boczne były przeznaczone na miejsce modlitewne dla kobiet, zaś przednia, frontowa jest przedsionkiem.

Wnętrze wielkiej sali męskiej było uwieńczone wspaniałą kopułą, z szeregiem galeryjek, które dzieliły ją na kilka kondygnacji, coraz węższych u góry, zaś z samego szczytu zwieszał się wielki wisior. W środku sali znajdowała się „bima”, t. j. kanzelnica do odczytywania „rodałów”, które są przechowywane w rodzaju ołtarza w t. zw. „szafie świętej”. Ponadto w bóżnicach znajdują się liczne przedmioty liturgiczne, stare tkaniny, wyroby złotnicze i t. p.

Bóżnica w Wołpie pochodzi z XVII w. i jest jedną z najlepiej zachowanych i najpiękniejszych.



Mielnik nad Bugiem

Uroczą miejscowość, pięknie dominującą nad zakrętami Bugu kopalnia białej gliny.

Fot. M. Richter.

przemian wśród kwiecistych łąk i mrocznych borów, przy falistym terenie grodzieńszczyzny i niektórych okolic nadburzańskich, stwarza wiele wspa-



Ogólny widok Grodna

tego miasta, tak związanego z dziejami i kulturą Polski, a upamiętnionego tragicznymi obradami „Sejmu Niemego”, który, pod grozą armat moskiewskich zatwierdził rozbiór Polski. Scenę z tych obrad przedstawił nam Matejko w obrazie p. t. „Rejtan”. Miasto, położone na wyniosłym brzegu Niemna, posiada cały szereg pięknych zabytków historycznych, z zamkiem królewskim na czele.

Fot. M. Richter.

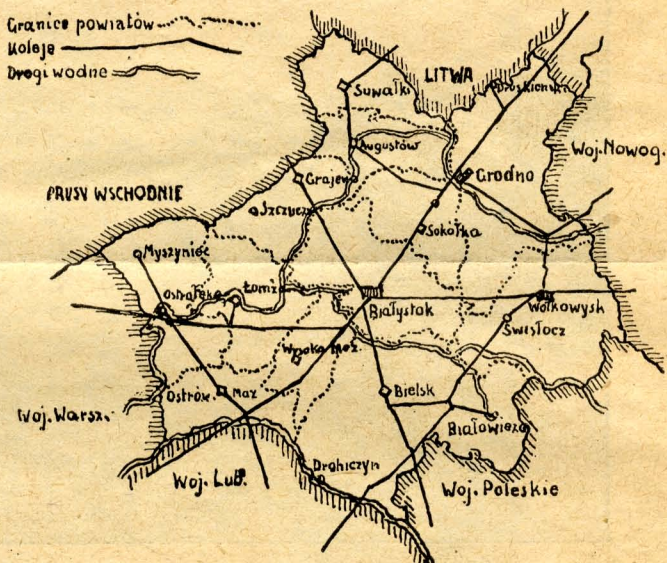
niałych i uroczych zakątków, godnych pędzla artysty i pióra poety.

Składową częścią niziny Podlasia, jako obszaru północno - wschodniego, jest Wzniesienie Białostockie, które stanowi dział wód do zlewisk: bałtyckiego i czarnomorskiego. Liczne rzeki tutejsze, jak Narew z Supraślą i Biebrzą, Leśna i Nurzec wpadają do Bugu, a Świsłocz, Roś i Zelwa do Niemna, Jasiolda zaś do Prypeci, a wraz z nią do Dniepru i Morza Czarnego.

Na wschód od Wzniesienia Białostockiego ciągną się wzgórza Wołkowyskie, a na północ wyżynny obszar „Polskiej Szwajcarii” ponad pełnym kraśny pasmem jezior augustowsko-suwańskich, które stanowią prawdziwy raj dla sportowca wodnego. W tej stronie, zagubione wśród piaszczystych wydm i nikłych sosnowych lasków, wyczarowują się cudowne Druskienniki, ulubione zdrojowisko Marszałka Piłsudskiego, z bijącymi źródłami słonej wody i naturalnym starym olchowym parkiem nad jeziorem Druskonie i błękitną wstęgą Niemna.

Na zachód, poprzez Kurpiowszczyznę z resztkami puszczy i tak ciekawym etnograficznie lu-

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE

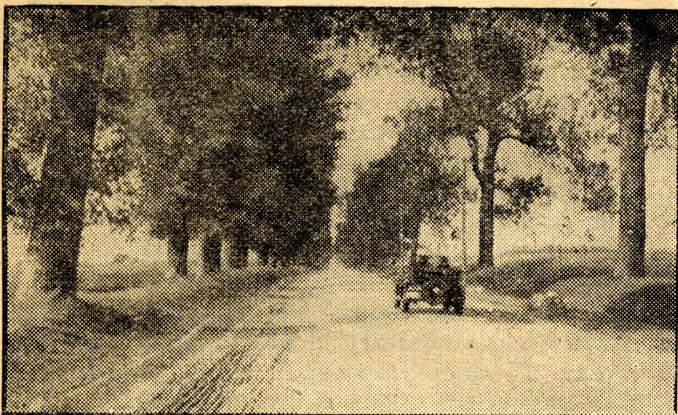


dem, teren przechodzi z wolna w równinę mazowiecką, a od południa zamyka go wspaniała Puszcza Białowieska — nasz Park Narodowy z żubrym rezerwatem, któremu równego niema w całej Europie i który stanowi najulubieńszy cel wszystkich wycieczek krajoznawczych.

Topografia więc województwa białostockiego jest nadzwyczaj urozmaicona i bogata w efekty przyrodzone. Na jego też terenie znajduje się wiele miast, między którymi wymienić należy: pełne historycznych zabytków, piękne Grodno, gdzie podskarbi nadworny litewski, Antoni Tyzenhauz, zapoczątkował w okresie Stanisława Augusta rozwój przemysłu, — następnie stolicę województwa — Białystok, zwany dawniej „Wersalem Północy”, twór potężnego rodu Branickich, dziś ośrodek wielkiego przemysłu włókienniczego, eksportującego swe wyroby daleko w świat, a szczególnie słynne koce białostockie, — dalej Łomżę, stary gród mazowiecki i dawną stolicę Kurpiowszczyzny, — Ostrołę-

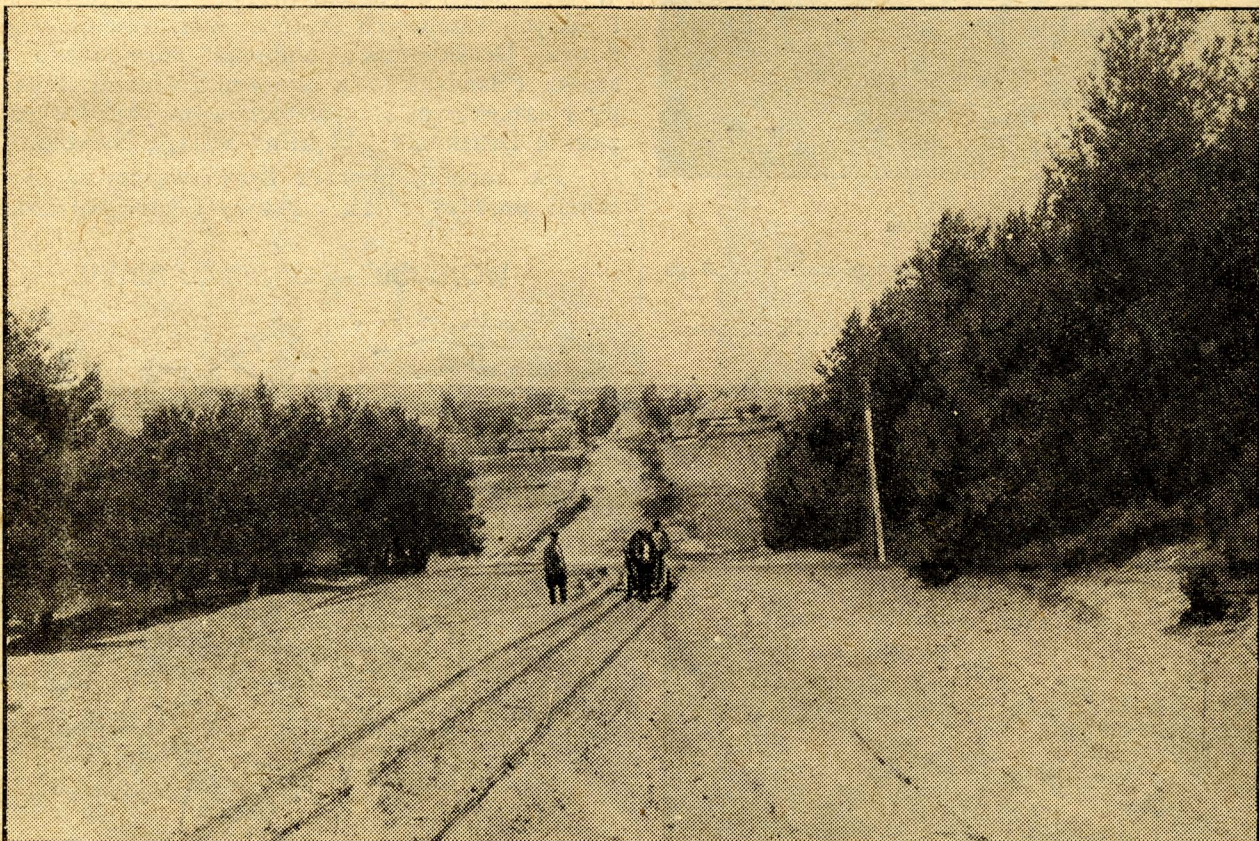
Szosa w białostockiem

Rządy zaborcze pozostawiły jedynie poniszczone, odwieczne, bo sięgające jeszcze czasów Zygmunów i Batorych — trakty, wysadzone starami, pięknymi drzewami. Nie nadawały się one do dzisiejszych potrzeb, to też zachowując ich wspaniałe odrzewienia, zamieniono je obecnie w znacznej części na doskonałe szosy.



Wieś Horynka koło Sopoćkiń

typowa dla tych okolic. Chaty drewniane, kryte przeważnie słomą, ustawione szczytami do drogi. Za nimi w tyle wznoszą się zabudowania gospodarcze. Widoczne na ilustracji zaprzęgi posiadają t. zw. „duhy”, t. j. wykrzywione obręcze drewniane, podtrzymujące po obu stronach dyszle zwane „hołoblami”.



Trakt Izabelin — Podorosk Fot. E. Kazimirowski

kę, pamiętną z bitwy z r. 1831 ze słynnym atakiem generała Bema na piechotę rosyjską, dalej pełen pamiątkowych budowli Drohiczyn, stolica dawnego województwa podlaskiego, wreszcie osadę Hajnówkę — największy w Polsce ośrodek przemysłu przetworów drzewnych.

Z inicjatywy „Towarzystwa Opieki nad zabytkami Kultury, Przeszłości i Przyrody Województwa Białostockiego, przystąpiono do stworzenia wydawnictwa, mającego na celu przedstawienie dorobku kulturalnego i gospodarczego województwa w całości jego dziejów. Ukazały się już dwa zeszyty. Pierwszy poświęcony „Zabytkom Przeszłości”, a drugi „Krajobrazowi”. Starannie i celowo opracowane to wydawnictwo jest niezbędne dla tych wszystkich, którzy chcą bliżej się zapoznać z tą ziemią, kryjącą w sobie tyle wspomnień o odwiecznej tu potędze kultury polskiej.



Wieś Horynka

Fot. E. Kazimirowski.